

ADELA WÓJCIK

ur. 1935; Polskowola



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Dom Kultury LSM, wydarzenia dla młodzieży

Anegdoty z wydarzeń dla młodzieży

W niedzielę dla młodzieży były tańce, to [ci] którzy nie mogli wejść, to [wszczynali] bójki, bo popił sobie i on koniecznie chciał, to ja wezwałam raz milicję wtedy jeszcze. Milicja przyjechała i oczywiście ja wzrokiem, który do samochodu i zabrali. Na drugi dzień telefon do mnie, żeby na Stare Miasto przyjść, bo sprawa jest i rodzice [tych chłopców] płacą karę po pięćdziesiąt, czy tam po sto pięćdziesiąt złotych. Pomyślałam sobie: „Ada, ale źle zrobiłaś, już więcej takich historii nie rób”. Więc zrobiłam tak – jak będzie taki przypadek, że będą się bili, bo chcą wejść do tego Domu Kultury, to ja wezwę tą policję, ale wcześniej im powiem tak: „Weźcie tych chłopców – w zależności od godziny, jak będzie to godzina, no bo do dziesiątej się można było bawić to, czy do dziewiątej trzydzieści – jak będzie to godzina ósma, to wywieźcie ich piętnaście kilometrów za Lublin, jak będzie późniejsza, to mniej i wypuśćcie, i przyjedźcie sobie do Lublina. Zanim dojdą, wytrzeźwieją, pójdą do domu spać, matka będzie zadowolona i ja będę zadowolona, że matka nie musi płacić za tych drani”. I to był mój pomysł też bardzo, myślę, szlachetny, wychowujący. [Były takie] rozszerzane spodnie i jakoś tam w torebce dziewczyna przeniosła wino i szklaneczki były, ale ja co raz sobie tak przechodziłam, jakbym nie patrzyła, ale wszystko widziałam, i taka jedna grupka sobie taka weselsza jest i wiem, że wino mają. No ale ja pierwszy raz przyszłam i mówię: „Mówiłam wam, że można tu przychodzić, ale bez alkoholu, bo tu alkoholu nie sprzedają i nie ma w ofercie, i chodź ze mną, i wylej to wino, żebym ja widziała, że ty wylałeś”, ale później myślę: „Znowu, głupia Ada, wylać wino, niedobrze zrobiłaś”. Drugi raz [był] taki przypadek, to ja mówię: „Ale jesteś niegrzeczny, zamiast poczęstować wszystkich, to tylko jeden stolik. Bądź uprzejmy każdemu tu obok siedzącym po troszku wlej i za twoje zdrowie niech wypiją”. No i tak zrobiłam, że nie wylałam do zlewu, tylko do kieliszków innych.

Data i miejsce nagrania	2022-10-18, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Kijek
Transkrypcja	Magdalena Ślósarz
Redakcja	Anna Kostrzewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"